

NIEPOKALANIE POCZĄTKA

O Najświętsza Dziewico Maryjo, Matko mojego Pana, Królowo aniołów, Aureolo świętych, Chlubo rodzaju ludzkiego! Wielkie rzeczy wypowiedziały o Tobie usta proroków

Łk 1,26-38 "Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławiona Ty między niewiastami"

Bł. Jan Duns Szkot

"doktor subtelny"

"doktor maryjny"

"doktor nowych czasów" i "mysliciel przyszłości"

W kościele franciszkańskim w Kolonii znajduje się grób bł. Jana Dunsza Szkota, wielkiego teologa średniowiecznego. Jego krótką wadruwką ziemską streszcza łaciński dwuwiersz:

Szkocja mnie zrodziła, Anglia mnie przygarnęła, wykształciła mnie Francja, strzeże mnie Kolonia.

NIEPOKALANIE POCZĄTKA I JEJ PIEWCA

W odwiecznym zbawczym planie Bożym Maryja była przeznaczona do spełnienia specjalnej misji jako Matka Jezusa. Wypadało więc, aby była wyróżniona szczególną godnością i specjalnym przywilejem – wolnością od wszelkiego grzechu osobistego, czyli Niepokalanie Początku. Jako „łaski pełna” Maryja w swej wierze odpowiedziała w pełni na wezwanie Boga. Stała się przeto prototypem każdego człowieka wybranego, wierzącego i obdarowanego łaską. Niepokalanie Początku Maryja jest znakiem, że Bóg i Jego łaska uprzedzają wszelki nasz byt i wszelkie nasze działanie.

1. Wiara ludu

Zanim ukształtowała się doktryna Kościoła o Niepokalanym Początku Maryi, grubo przedtem istniała wiara prostego ludu w świętość i niepokalaność Matki Jezusa. Zmysł chrześcijańskiej wiary był decydujący przy głoszeniu prawdy o pierwotnej świętości Maryi Dziewicy w odróżnieniu od myśli teologicznej, która przez długi okres czasu była dołębnie falująca. W VII wieku np. u wschodniego chrześcijaństwa obchodzi się liturgiczne święto Niepokalanego Początku Maryi, które tak odegra pozytywną rolę w rozwoju doktryny. W ten

sposób poprzez pierwsze wieki tradycji chrześcijańskiej, choć brak jeszcze wyraźnego stwierdzenia przywileju maryjnego, zarysowuje się jednakże kierunek myślenia, który dostarczy podstawowych elementów, a z których wyrosła oficjalna nauka o Niepokalanym Poczęciu Maryi Dziewicy.

2. Niepokalane Poczęcie Maryi w teologii XIII wieku

Można powiedzieć, że do końca XIII wieku nie zauważa się poważniejszych ujęć zagadnienia Niepokalanego Poczęcia Maryi; co najwyżej uwidoczniła się coraz bardziej skłonność na korzyść tak zwanej *â* Pia sententia (pobożne zdanie) ze strony ze strony akademickiego środowiska Oksfordu (w odróżnieniu od teologów Paryża).

W Bonawentura, rozpatrując argumenty *â* pro et contra (za i przeciw), czyli zwolenników Niepokalanego Poczęcia (immakulistów) i Jego przeciwników (makulistów), opowiada się za drugą opinią, uważając ją za *â* bardziej powszechną, bardziej rozumną i bardziej pewną. Nawet św. Bernard z Clairvaux (XII wiek), przeciwstawia się wprowadzeniu uroczystości Niepokalanego Poczęcia pisząc, że *â* Kościół [go] nie zna, rozum nie aprobuje, a tradycja nie poleca. List ten wywołał burzę kontrowersji i podzielił teologów na dwa obozy: zwolenników i przeciwników Niepokalanego Poczęcia Maryi.

Immakulicy opierali się nie tyle na Piśmie św., co raczej na *â* odpowiedniości. Wśród ich argumentów były takie: Maryja jest podobna do Chrystusa a ludzkości, tak jak Chrystus podobny Bogiem a ludzkości; Maryja swą niewinnością przewyższa wszystkich niewinnych. Druga opinia (makulistów) opierała się na dwóch zdaniach z Pisma św.: *â* Wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej (Rz. 3,23) oraz zdanie: *â* Wszyscy zgrzeszyli w Adamie (Rz. 5,12). Ponadto trzeba pamiętać, że w XIII wieku doktryna teologiczna, oparta na tradycji wielkich mistrzów (św. Tomasz z Akwinu, św. Bonawentura, św. Albert Wielki) nie była przychylna tezie o Niepokalanym Poczęciu. Przeszkadzała stała się interpretacja tekstów św. Pawła o grzechu pierworodnym i powszechnym odkupieniu Chrystusa.

Teologowie stawiali sobie pytanie: Jak pogodzić prawdę wiary, że Maryja *â* jak i my wszyscy *â* została odkupiona przez Jezusa Chrystusa, w którym jedynie jest zbawienie?

3. Doktryna bł. Jana Duns Szkota

Duns Szkot nie przyznaje się do sławnych mistrzów, jasno i odważnie zaczął głosić naukę o Niepokalanym Poczęciu Maryi, która zyskiwała sobie z czasem coraz więcej zwolenników. Przy jej głoszeniu bł. Jan Duns czerpał moc nie z rozwinięcia egzegetycznego grzechu pierworodnego, ale ze szczerzej intuicji, teologicznie uzasadnionej, o absolutnym prymacie Chrystusa, wokół którego grawituje jako wniosek uprzedzająco odkupienie Dziewicy Maryi.

Wielką zasługą bł. Jana Duns jest to, że rozważa przywilej maryjny nie jako rzeczywistość lub prawdę oderwaną [samą w sobie], lecz jako czynnikiem albo skutkiem głównym tezy chrystologicznej: *â* W prymacie Chrystusa jest zawarte także uprzedzająco odkupienie Maryi Dziewicy. Jest to rzeczywistość koncepcja opatrnościowa. Właśnie rozważanie o absolutnym prymacie Chrystusa upoważnia Duns Szkota do logicznego wniosku o Niepokalanym Poczęciu Maryi Dziewicy. Rozumował tak: Ponieważ Chrystus posiada absolutny prymat we wszechświecie, a zaraz po Nim Maryja, należy wyciągnąć wniosek, że Chrystus byłby chciany jako pierwszy, a w jednym i tym samym dekreście także Jego Matka. Ta zaś teza pociąga za sobą w sposób istotny uprzedzająco odkupienie Maryi.

Wśród wielu argumentów Szkota na to, że Maryja była poczęta bez grzechu pierworodnego, Doktor Subtelny przytacza i ten: *â* Maryja bardziej niż ktokolwiek inny potrzebowała Chrystusa Odkupiciela. Poprzez naturalne zrodzenie wprawdzie Maryja także zaciągnęła by grzech pierworodny, gdyby nie została uprzedzona przez *â* Pośrednika. Jak inni potrzebowali Chrystusa, by przez Jego zasługi została im odpuszczony grzech już zaciągnięty, tak Maryja tym bardziej potrzebowała pośrednika, aby nie zaciągnęła grzechu.

Teologiczna możliwość przywileju maryjnego spoczywa bezpośrednio nie w Maryi, lecz w Chrystusie, który Ją wybiera jako swoją Matkę. Ojciec święty Jan Paweł II, ogłaszając Duna Szkota bógosławionym w dniu 20 marca 1993 r. w Bazylice Watykańskiej, m. in. w homilii powiedział: „Wszystkich zachęcam, by wielbili imię Pana, którego chwalebna jaśnieje przez doktrynę i świętostwo życia boga. Jana, piewcy wcielnego Słowa i obrońcy Niepokalanego Poczęcia Maryi”.

Bóg. Jan Duns, kierując się podstawowymi regułami mariologicznymi: „Jeżeli nie sprzeciwia się to autorytetowi Kościoła i autorytetowi Pisma świętego, należy przypisać Maryi to, co jest wznioślejsze”, dochodzi do stwierdzenia, że N. M. Panna była poczęta bez skazy grzechu pierwotnego. Prawda ta walczyła się przyczynić do opracowania i ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi. 4. Święta dysputa na Sorbonie

Nauka szkockiego franciszkanina o Niepokalanym Poczęciu Maryi, przyjmowana kiedyś w Oksfordzie z entuzjazmem, w Paryżu była uważana za nowatorską, jeżeli nie wręcz za heretycką. W każdym bądź razie spolaryzowała ona teologów uniwersytetu paryskiego. Atmosfera dyskusji na jej temat stawała się coraz bardziej gorąca; rosła coraz bardziej wrzawa wokół osoby Jana Duna ze Szkocji.

Na Paryż bacznie zwracała uwagę Stolica Apostolska w trosce o ortodoksyjność jego doktryny, tak że cała sprawa zainteresowała papieża Klemens V (1305-1314), przebywającego wówczas w Poitiers (był to bowiem okres niewoli awiniońskiej papieża). Delegatom papieskim Berengariuszowi z Fredol i Stefanowi z Suisi Ojciec święty polecił zorganizować na Sorbonie publiczną dysputę, w czasie której brat mniejszy Jan Duns ze Szkocji miał usprawiedliwić swój też o Niepokalanym Poczęciu Maryi.

Historyczna dysputa odbyła się w roku akademickim 1306/1307 w obecności dwóch legatów papieskich, biskupa Paryża, kanclerza uniwersytetu, grona profesorów, osobistości państwa królewskiego, wyższych przełożonych zakonnych, licznych zaproszonych gości, mnóstwa studentów i zainteresowanych tą kwestią. Jan Duns ze spokojem odparł wszystkie stawiane mu zarzuty argumentami opartymi na Piśmie świętym i ścisłej logice. Franciszkanin ze Szkocji odniósł pełne zwycięstwo nagrodzone wiatami i oklaskami na cześć Dziewicy Maryi. Na skutek zwycięstwa Szkota uchylono dekret z r. 1163 zakazujący obchodzić świętostwo Niepokalanego Poczęcia, a uniwersytet w Paryżu uznał i przyjął też immaculistyczną. Był to również pierwszy krok naprzód, przygotowujący do ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Maryi.

5. Ogłoszenie dogmatu

Droga do ogłoszenia przez Kościół dogmatu o Niepokalanym Poczęciu była długa i trudna. Ciągle, od XIII do XIX wieku, wśród teologów istniały spory i nieporozumienia; głoszone były różne opinie na temat Niepokalanej. Jednakże teza boga. Jana, piewcy i obrońcy Niepokalanego Poczęcia, stopniowo dojrzewała, a nieustanne nauczanie jej w franciszkańskich ośrodkach naukowych zdecydowało, że szala wreszcie przechyliła się na korzyść tezy o Niepokalanym Poczęciu Dziewicy Maryi, co ostatecznie zaowocowało uroczystym zdefiniowaniem jej w postaci dogmatu wiary.

Ojciec święty. Pius IX, po zwycięstwie ugruntowanej teologicznie przez Duna Szkota nauki o wzniosłym przywileju maryjnym Niepokalanego Poczęcia, dnia 8 grudnia 1854 r. bullą *Ineffabilis Deus* uroczystie ogłosił dogmat o Niepokalanym Poczęciu Maryi:

„Jeśli Ogłaszamy, orzekamy i określamy, że nauka, która utrzymuje, iż Najświętsza Maryja Panna od pierwszej chwili swego poczęcia jest w mocy szczególnej łaski i przywileju wszechmocnego Boga, moc przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego została zachowana nietknięta od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego, jest prawdą przez Boga objawioną i dlatego wszyscy wierni powinni w nią wytrwale i bez wahania wierzyć”.

I wszystko stało się wtedy jasne; ucichły spory teologów, rozwiane zostały wątpliwości niedowiarków, a ci, którzy nigdy nie wątpili, jeszcze bardziej się w tej wierze utwierdzili.

Maryja sama potwierdziła prawdziwość papieskiego dogmatu, gdy w cztery lata później, a wiąc 25 marca 1858 r. ukazując się Bernardcie z Lourdes, powiedziała: „Ja jestem Niepokalane Poczęcie”. Również 1 lipca 1877 r ukazując się dwóm dziewczynkom w Gietrzwałdzie, przedstawiła się: „Jestem Najświętsza Panna Maryja Niepokalanie Poczęta”.

Prawda ta wywarła olbrzymi wpływ na kształtowanie się maryjnej pobożności i duchowości synów i córek Zakonu Franciszkańskiego. Z niej czerpali oni natchnienie do autentycznej czci Maryi, Niepokalanej Dziewicy, co było źródłem prawdziwej świętości (np. św. Maksymilian Kolbe). Prawda ta i nam może pomagać w zdobywaniu coraz większego stopnia świętości.

O. Grzegorz Bernard Błoch ofm

MODLITWA DO MARYJI NIEPOKALANEJ

(przypisywana bł. Janowi Dunsowi)

O Najświętsza Dziewico Maryjo, Matko mojego Pana, Królowo aniołów, Aureolo świętych, Chlubo rodzaju ludzkiego! Wielkie rzeczy wypowiedziały o Tobie usta proroków; wielkie rzeczy uczyniły Ci Wszchemogący i każda wielka rzecz u Ciebie rozważaj i z wiarą przyjmuj Twoi srodzy, ulegli synowie katolickiej Matki świętego Kościoła. Wierzimy i wyznajemy, o Niepokalana Matko Boga, że Twoim zamiarom odpowiadają Twoje poczętki: wiódzając Cię wyniesioną ponad wszystkie chóry świętych i aniołów, wierzimy, że w pierwszym momencie Twego stworzenia już była po brzegi napełniona łaską Boga.

Z Pisma św. wiemy, że Jeremiasz, prorok przeznaczony dla ludu i narodów, został uświęcony w łonie matki; i o Janie Chrzcicielu poprzedniku Pana objawiono nam, że został napełniony Duchem świętym przed narodzeniem. I którzy ośmieli się mówić o Tobie, Najukochańsza Matko Odkupiciela i Szafarko odkupienia, że była pozbawiona łaski Ducha świętego w pierwszej chwili Twego poczęcia?

Jest także prawdą, że była stworzona z grzesznego pnia starego Adama; lecz jeżeli Bóg może sprawić, że roślina wyrasta bez kolców kłujących cierni, jakże Syn Boży nie mógł sprawić Tobie, swej Matce, że choć poczęta wśród cierni grzechu, nie mniej pozostała nie dotknięta jakkolwiek zmasą? Mógłoby oczywiście, było bardzo stosowne, a przeto uczyniło: Potuit, decuit, ergo fecit. Taka jest najświętsza Pani; i duch się w nas raduje, że taka jest!

Czy byłoby słuszne, ażeby Ty, Matko Boga, była w Twym szczególnym poczęciu, poddana powszechnemu losowi zaciągania zmy pierworodnej? O Królowo, nie ma rzeczy równej, a ni porównywalnej z Tobą, ponieważ wszystko to, co istnieje, znajduje się ponad Tobą albo jest poniżej Ciebie. Ponad Tobą jest tylko Bóg; poniżej Ciebie - każda rzecz, która nie jest Bogiem. Otóż Ty, Pani nasza, jesteś predestynowana i podniesiona do tak wielkiej wysokości przez Boga Potężnego, przyozdobiona tytułami przywilejami przez nieskończoną Mądrość, wybrana na Matkę niezmierniej wiecznej Dobroci. Czy będziemy utrzymywać, że w Twoim poczęciu musiały podlegać prawu śmierci i grzechu, który przez zazdrość szatana wszedł na świat, aby go zepsuć? Duch powstrzymuje się od wierzenia w to, umysł wzdyga się przed myśleniem o tym, uszy przerażone wstrzymują się od słuchania tego, a język nie może nawet tego wypowiedzieć.

Dziewico Niepokalana, my Twoi srodzy wierzymy i wyznajemy, że Ty wyrosła z korzenia Jessego bez żadnej zmyzy winy, i z występnego pnia Adama przyszła na świat cała czysta i cała piękna. Przez Twoją nieskazitelną czystość i przez łaskę, która Cię uczyniła niewiastą od samego poczętka, nabożnie Cię prosimy, abyś nas pociągnęła do umiłowania Twego piękna i niewiastoci, abyś nam uprosiła serce i umysł czysty i niewiasty, i owego dobrego ducha, o którego Twój Syn nauczył nas prosić Ojca, tak abyśmy, okazując w czystości i niewiastoci uczucie naszą cześć względem Ciebie, stali się godni przyjęcia do wspólnoty-czestniczenia w Twojej chwale w niebie. Amen.

Tom. O. Grzegorz B. Boch ofm

z języka włoskiego, z książki: G.Lauriola, Il cantore dell' Immacolata, Duns Scoto

Spotkanie O. Grzegorza ofm z Janem Pawłem II - Watykan 1986r.

NIEPOKALANA DZIEWICA I JEJ PIEWCA - O. Grzegorz Bernard Boch OFM

Wiara chrześcijańska w niewiastotę i nieskalaność Matki Jezusa istniała na wiele wieków przed ukształtowaniem się doktryny Kościoła o Niepokalanym Poczęciu Maryi. Już w VII wieku we wschodnim chrześcijaństwie obchodzono niewiastotę Niepokalanego Poczęcia. W ten sposób zarysował się kierunek, z którego wyrosła oficjalna nauka o Niepokalanym Poczęciu Maryi Panny. więcej

Kościół katolicki obchodzi 8 grudnia Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Choć dogmat został ogłoszony w 1854r. prawda ta od wieków była obecna w Kościele. Według niej, Maryja została obdarzona przez Boga szczególną łaską, łaską poczęcia bez grzechu pierwotnego.

Król Polski Zygmunt Stary, gdy Polska przeżywała swój złoty wiek i liczono się z nią w Europie, prosił Stolicę Apostolską o przyspieszenie ogłoszenia tego dogmatu. Wtedy ówczesny papież Urban VIII tak odpisał polskiemu królowi: „żądaj wiatku Ducha świętego, które jedynie może wyjaśnić tę prawdę, tajemnicę ludowi, który jeszcze nie zdobył się w naszych umysłach”. Po trzech wiekach, jakie minęły od prośby polskiego króla, papież Pius IX

grudnia 1854 r. ogłosiło dogmat o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Oto jego treść:

„Ż Najświętsza Maryja Dziewica od pierwszej chwili swego poczęcia, przez łaskę i szczególny przywilej Boga Wszechmogącego, na mocy przewidzianych zasług Jezusa Chrystusa, Zbawiciela rodzaju ludzkiego, została zachowana nienaruszona od wszelkiej zmyły grzechu pierwotnego” (KKK 491).

Do popularności tego dogmatu wydatnie przyczyniły się objawienia Marii Dziewicy w Lourdes (1858), „Pani”, która ukazała się Bernadecie Soubirous w grocie Massabielle. Miała jej wówczas powiedzieć {w miejscowym języku okcytańskim): „Jam jest Niepokalane Poczęcie”.

Gdy całe biblioteki uginają się pod uczyonymi foliowanymi o Niej, myślimy jednak, że te zamieszczone treści i refleksje, jako kropelka osobiste doświadczonej, poszukiwanej i odkrywanej prawdy o Niej, bez trudu zmieszczą się w ogromnym oceanie czci i miłości, jaką Maryi wyśpiewamy wieki:

„Bogostawiona jesteś między niewiastami i bogostawiony jest owoc twego łona (...); Bogostawia cię bóg wszystkie pokolenia (...); Bogostawiona jesteś, która uwierzyła, że spełniła się słowa powiedziane od Pana.”

Gotycka rzeźba tzw. Madonny Tronującej z Przyszowej - XIV w.

(W 1956r. została wypożyczona jako depozyt na wystawę maryjną z okazji 100-lecia ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia, do Muzeum Diecezjalnego w Tarnowie.)- więcej -kliknij w obrazek